

Zbyt Wiele feat. Cheeba, WdoWa – KaeN

Każdy z nas tego przecież chce
Zatrzymać się byle być szczęśliwym
Mija czas, przemija dzień
Ja tego chcę - żyć nie na niby

Znowu ruszam w trasę, czas dłuży mi się
Zrozumiałem, że zostałem sam w burzy idę
Krople deszczu są nastrojem tym
Jednak to nie krople deszczu, to są moje łzy
Mógłbym wiele ci dać, mógłbym księciem być
Tylko pokaż mi jak, już tak nie chcę żyć
Znowu nowa kobieta, kochanka na jedną noc
Zabiera duszę samca piękno to
Nie mów, że mnie kochasz
Po tej zwykłej jednej nocy bo to puste słowa
Dogodne serce się mroz
Potrzebuję ciepła
Tej szczerości lecę w nicość
Nie wstydzę się miłości - byłbym przecież hipokrytą
Wiele bólu mam, wiele nienawiści też
Świeżych wiele ran, szczerzej prawdziwości chcę
Wracam z trasy, wkładam klucz
Otwieram zamek w drzwiach
Łudzę się że ktoś tam czeka, dociera - zostaje sam

Czy chciałbym zbyt wiele, żeby nie być sam
Czarne i białe to nie tylko ja
Idę po swoje, bo to nie wstyd
Gonić marzenia, przebijając głową nieba błękit
Zaraz przyjdzie noc po nas
Zaraz upłynie czas
Takie same sny masz ty i ja
Nie chcę wiele, choć wszystko chcę brać

Łatwo jest ci mówić, ale trudniej zrobić
Jeszcze trudniej utrzymać za ogon dwie sroki

Jak nie umiesz się obronić pokusy się nie czają
A od żadnej nie usłyszysz słodkiego dobranoc
Podejmujesz wybór, ponosisz konsekwencje
Czemu znów to robisz, skoro tak bardzo nie chcesz?
Do siebie miej pretensje, Boże to takie męskie
Chcesz ciepła w domu jednocześnie ognia na mieście?
Pusta przestrzeń przypomni ci o błędach
Chciałeś ognia to z piekła ogień cię dosięga
I nie rozgrzeje serca jak prawdziwe emocje
Bo znowu wyszło źle, a znowu chciałeś dobrze
Mogłabym ci wiele dać, to za czym tęsknisz
Mogłabym za tobą stać, uczynić wielkim
Gdybyś naprawdę chciał, powiedział to głośno
A karma jest zółzą pokaże ci samotność

Czy chciałbym zbyt wiele, żeby nie być sam
Czarne i białe to nie tylko ja
Idę po swoje, bo to nie wstyd
Gonić marzenia, przebijając głową nieba błękit
Zaraz przyjdzie noc po nas
Zaraz upłynie czas
Takie same sny masz ty i ja
Nie chcę wiele, choć wszystko chcę brać

To jest jak cień, wypełnia mnie
Wątpliwości jad powoduje, że
Czuję się dziś sam, coś omija mnie
Widzę to wyraźnie choć często jak przez mgłę
Mimo, że tu chcę więcej wiem jedno
Że to czego szukam jest wciąż tu ze mną
Jedni potrafią to zdobyć, inni biegną
Ciągle przed siebie nocą ciemną, a ja tam wciąż
Widzę gwiazdy, gdzie inni widzą puste niebo
Widzę twoją twarz, gdzie nie powinno być niczego
Mam coś w sobie, choć nie zawsze jest to coś dobrego
Lecz mimo tego przede mną jeszcze jest coś ważnego
Tak coś pięknego, tak nieuniknionego
Czy to zbyt wiele jest że ciągle chcemy tego?
Wiem, że w końcu to znajdę
Szczęście czeka gdzieś na mnie

Czy chciałbym zbyt wiele, żeby nie być sam
Czarne i białe to nie tylko ja
Idę po swoje, bo to nie wstyd
Gonić marzenia, przebijając głową nieba błękit
Zaraz przyjdzie noc po nas
Zaraz upłynie czas
Takie same sny masz ty i ja
Nie chcę wiele, choć wszystko chcę brać

Każdy z nas tego przecież chce
Zatrzymać się by być szczęśliwym
Mija czas przemija dzień
Ja tego chcę - żyć nie na niby

Każdy z nas tego przecież chce
Zatrzymać się by być szczęśliwym
Mija czas przemija dzień
Ja tego chcę - żyć nie na niby



Słowa: JAWORSKA MALGORZTA, STAREJKI DAWID HENRYK, WALUŚ GRZEGORZ JÓZEF
Muzyka: LECIEJ JAKUB, ŚWIEŻAK ADRIAN
Rok wydania: 2014
Płyta: Piątek 13-go